

STRATEGIA

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

Program zaproponowany przez władze nowej uczelni w momencie tworzenia jej od podstaw po okresie I Wojny Światowej był rewolucyjny i eksperymentalny; z jednej strony oparty o tradycje uczelni warszawskiej, z drugiej o doświadczenia i twórcze i pedagogiczne artystów realizujących swoje założenia w formule Warsztatów Krakowskich. Charakteryzował się zupełnie nowym podejściem do znaczenia obszaru projektowego w procesie kształcenia przyszłych twórców.

Starannie przemyślany i piękny w formie program artystyczny przedstawił w 1923 roku Józef Czajkowski w wykładzie pt. „Cele i zadania szkoły”. Zawiera on hasła jeszcze ze szkoły Stabrowskiego, który w 1904 roku wprowadził do programu nauczania głośną dewizę z przełomu stulecia – odnowy „sztuk stosowanych”. Jednak Warszawska Szkoła Sztuk Pięknych, a później Warszawska Akademia nigdy nie lekceważyła znaczenia sztuki czystej. „Zbyteczne obawy” - mówił Józef Czajkowski – „szkoła nie będzie kursami dla rzemieślników. Dążeniem jej będzie wydawać artystów twórców i stworzyć dla nich ognisko pracy, opartej o życie, tj. o warsztat, o materiał i technikę. Co do „sztuki czystej”, to cóż jej dawała dawna szkoła? Modele? Tego modelu mieć będą i uczniowie nowej, studiując w ogóle wszelką naturę żywą i martwą”.

Współzałożycielami i członkami Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana powstałego w Krakowie w 1901 roku było wielu późniejszych wykładowców uczelni w Warszawie. Z powstałych w 1913 roku „Warsztatów Krakowskich” przenieśli się do Warszawy: Józef Czajkowski, Karol Tichy, Edward Trojanowski, Wojciech Jastrzębowski, Karol Stryeński i Bonawertura Lenart, współtworząc „Warsztaty”. Władysław Skoczylas i Edmund Bartłomiejczyk tworzą grafikę tekową, ilustracyjną i użytkową. Wśród pracujących wówczas na uczelni artystów należy wymienić jeszcze na pewno Wojciecha Kossaka, Stanisława Lentza, Tadeusza Pruszkowskiego, Tadeusza Breyera, Ksawerego Dunikowskiego, Miłosza Kotarbińskiego, Karola Stryeńskiego, Felicjana Kowarskiego. Powstają grupy artystyczne, między innymi „Blok”, „Bractwo św. Łukasza”, „Ryt” oraz działająca prawie do końca wieku XX spółdzielnia profesorów i studentów „Ład”. Należy wspomnieć o sukcesach uczelni na wystawach w Paryżu, nagrody na prestiżowych wystawach.

Tytuł Akademii Sztuk Pięknych otrzymała Szkoła w 1932 roku. Swym programem w okresie międzywojennym dorównywała najbardziej nowatorskim szkołom w Europie, pozostawiając znaczący i istotny ślad w naszej spuściźnie kulturowej.

II Wojna światowa zniszczyła właściwie cały dorobek materialny szkoły. Zginęło wielu profesorów, wykładowców, pracowników, studentów i absolwentów Akademii.

Akademia została reaktywowana w 1945 roku, a w 1950 połączona z Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych. Wśród pierwszych wykładowców należy wymienić

Michała Walickiego, Bohdana Pniewskiego, Romualda Gutta, Edmunda Barłomiejczyka, Kazimierza Nitę. Po trudnych doświadczeniach socrealizmu i przełomowych dyskusjach lat 50. ustabilizował się zespół profesorów, wśród których wspomnieć trzeba: Jana Cybisa, Juliusza Studnickiego, Eugeniusza Eibischa, Aleksandra Kobzdeja, Tadeusza Kulisiewicza, Franciszka Strynkiewicza, Mariana Wnuka, Czesława Knothe, Jerzego Sołtana, Artura Nacht - Samborskiego, Ludwikę Nitschową, Jerzego Jarnuszkiewicza, Jana Kurzątkowskiego, Wojciecha Fangora, Oskara Hansena, Jerzego Jarnuszkiewicza. Na uczelni powstała grupa grafików użytkowych tworząca zręby tzw. „szkoły plakatu polskiego” - Henryk Tomaszewski, Julian Pałka, Józef Mroszczak.

Osobowości twórcze profesorów gwarantowały różnorodność programów artystycznych, a także wysoki poziom poszczególnych pracowni. W systemie pracowni mistrzowskich działała uczelnia przez następne lata, wspomagana przez wybitnych historyków sztuki, takich jak Ksawery Piwocki i Mieczysław Porębski, dbających o historyczne i teoretyczne perspektywy uczelni.

W środowisku grafików naszej uczelni rodzi się w 1966 roku myśl zorganizowania pierwszego w świecie i do dzisiaj funkcjonującego Biennale Plakatu i Muzeum Plakatu. Powstała „Polska szkoła ilustracji.” z Janem Marcinem Szancerem i Januszem Stannym, oraz szkoła grafiki artystycznej, z Haliną Chrostowską i Andrzejem Rudzińskim. Dzisiaj na naszej uczelni wykładają artyści tej rangi co Jarosław Modzelewski, Mirosław Bałka, Leon Tarasewicz, Grzegorz Kowalski, Adam Myjak, Andrzej Koss, Jerzy Porębski, Mirosław Duchowski znani w skali międzynarodowej projektanci, konserwatorzy, nagrodzeni największymi międzynarodowymi nagrodami scenografowie, fotograficy, reżyserzy, twórcy filmu animowanego.

Studenci kształcą się na Wydziałach: Malarstwa, Grafiki, Rzeźby, Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki, Architektury Wnętrz, Wzornictwa oraz na powołanych w ostatnich trzech latach Wydziałach: Sztuki Mediów i Scenografii oraz Zarządzania Kulturą Wizualną. W szkole funkcjonują trzy instytuty: Instytut Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki, Instytut Sztuki Mediów i Instytut Przestrzeni Publicznej. Przy uczelni zorganizowano galerię sztuki „Salon Akademii”, w którym w ostatnich trzech latach odbyło się kilkadziesiąt wystaw, w tym pokazy twórczości czołówki polskich artystów i projektantów. Działają muzeum, biblioteka i archiwum. Przeglądem dokonań artystycznych studentów i osiągnięć pedagogicznych kadry nauczającej, która czynnie uczestniczy w życiu kulturalnym całego kraju, są czerwcowe wystawy na zakończenie każdego roku akademickiego, otwarte dla publiczności we wszystkich czterech gmachach uczelni oraz doroczna wystawa Coming out, na której prezentowane są najlepsze dyplomy ze wszystkich wydziałów uczelni. Przemiany cywilizacyjne, społeczne i polityczne nie przystąpiły głównych celów kształcenia Akademii Sztuk Pięknych, która stara się iść naprzód otwierając w ciągu ostatnich lat pięć nowych kierunków nauczania, nie zapominając o swoich tradycjach i wartościach, tak ważnych w jednoczącej się Europie. Swoje 100-lecie uczciła Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie wystawą jubileuszową „Bunt i powinność” w Galerii Zachęta. W 2012 roku planowana jest wystawa „Sztuka wszędzie”, również w Galerii

Zachęta, obrazująca dorobek warszawskiej uczelni w okresie międzywojennym. Uczelnia wydaje dziesiątki albumów, wywiadów, katalogów oraz, wraz z Uniwersytetem Muzycznym F. Chopina i Wyższą Szkołą Teatralną kwartalnik „Aspiracje”.

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie jest publiczną akademicką szkołą wyższą nawiązującą do tradycji warszawskiego szkolnictwa artystycznego sięgającej czasów stanisławowskich, kontynuatorką Warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych założonej w 1904 r. oraz Miejskiej Szkoły Sztuk Zdobniczych i Malarstwa. Jest nowoczesną uczelnią kształcąca przyszłe elity artystyczne kraju.

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie: kształci i wychowuje studentów w duchu humanizmu i tolerancji, zgodnie z zasadami wolności sztuki i nauki, przygotowuje młodych adeptów sztuki do samodzielnego, odpowiedzialnego i kreatywnego zaangażowania w przemiany współczesnej kultury, skupia i doskonali kadrę pedagogów tworząc warunki rozwoju ich twórczych osobowości, rozwija poszukiwania artystyczne przy poszanowaniu różnic światopoglądowych i wielości postaw twórczych, będąc jednocześnie otwartą na procesy przemian w sztuce i nauce, uczestniczy w dziele kształtowania wartości kultury narodowej i nauki mieszczącej się w obszarze tradycji europejskiej. Fundamentalną zasadą warunkującą funkcjonowanie szkoły jako ośrodka kształcącego przyszłych twórców winna być zasada odpowiedzialności oraz etosu nauczyciela akademickiego które są podstawą i ostoją postępowanie nauczyciela akademickiego.

W swoich działaniach Akademia Sztuk Pięknych kieruje się zasadami: wolności nauczania, wolności badań naukowych, oraz wolności twórczości artystycznej, poszanowania praw własności intelektualnej, dbania o efekty i jakość kształcenia, współpracy z otoczeniem przy tworzeniu dydaktyki, działalności kulturotwórczej oraz w działaniach dziedzinie transferu wiedzy.

Akademia prowadzi działalność dydaktyczną, artystyczną, projektową, badawczą, społeczną, doradcą, usługowo-badawczą, badania nad sztuką i badania wspomagające sztukę i naukę, a także działalność wydawniczą, wystawienniczą i edukacyjną.

Do podstawowych zadań Akademii Sztuk Pięknych należy: kształcenie studentów w celu ich przygotowania do pracy twórczej i zawodowej, wychowywanie studentów w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie, za umacnianie zasad demokracji i poszanowanie praw człowieka, prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych oraz świadczenie usług badawczych, kształcenie i promowanie uczelnianych kadr artystycznych i naukowych w kraju i za granicą, upowszechnianie i pomnażanie osiągnięć artystycznych i projektowych, kultury narodowej, nauki i techniki, w tym poprzez gromadzenie i udostępnianie zbiorów bibliotecznych, informacyjnych, archiwalnych i muzealnych, kształcenie w celu zdobywania i permanentnego uzupełniania wiedzy, stwarzanie warunków do rozwoju kultury fizycznej studentów,

działanie na rzecz społeczności lokalnych, regionalnych, umacnianie wizerunku szkoły w kraju i za granicą, umacnianiu postrzegania Polski jako kraju którego dorobek w tworzeniu wartości jest istotny dla cywilizacji Europy.

Akademia Sztuk Pięknych wykonując te zadania współpracuje z krajowymi i zagranicznymi instytucjami artystycznymi, naukowymi, oświatowymi oraz związkami twórczymi, których działalność jest zbieżna z misją Akademii. Akademia uczestniczy w tworzeniu europejskiej przestrzeni artystycznego szkolnictwa wyższego. Akademia Sztuk Pięknych jest autonomiczna we wszystkich obszarach swojego działania na zasadach określonych w obowiązujących ją ustawach. Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie ma samodzielność statutową, tj. prawo do uchwalenia Statutu oraz zmian w Statucie, wchodzących w życie z dniem określonym w odpowiedniej uchwale Senatu. Akademia Sztuk Pięknych kieruje się wskazaniem Wielkiej Karty Uniwersytetów Europejskich przyjętej w Bolonii 18 września 1988 r. Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie funkcjonuje na podstawie aktualnie obowiązującej Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym (ustawa z dnia 27 lipca 2005r.), oraz Statutu Uczelni. Uczelnia posiada osobowość prawną. Godłem uczelni jest symboliczny wizerunek drzewa przedstawiający Wydziały Akademii reprezentujące różne dyscypliny sztuki wyrastające ze wspólnego pnia otoczony kolistym napisem: Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie. Jest to znak prawnie zastrzeżony.

Misja uczelni wyższej wynika w pewnym stopniu z zapisów nowej ustawy o szkolnictwie wyższym i innych dotyczących naszej działalności ustaw. Realizacja misji odbywa się więc w trzech głównych kierunkach – działalności artystycznej, działalności naukowej i działalności dydaktycznej, a warunkują ją trzy naczelne zasady funkcjonowania uczelni: wolność twórczej wypowiedzi, wolność prowadzenia badań i wolność nauczania.

Zgodnie z nowelizacją ustawy należy rozszerzyć katalog tych rudymentów o zasadę poszanowania praw własności intelektualnej, dbania o efekty i jakość kształcenia związaną z wymogami wprowadzania dydaktyki opartej na zasadach Krajowych Ram Kwalifikacji, wreszcie współpracy z otoczeniem, w naszym przypadku jest to przede wszystkim działalność kulturotwórcza i współpraca z innymi ośrodkami kultury w regionie, z innymi szkołami, również z ośrodkami tworzącymi działającymi w obrębie kultury i sztuki w kraju i za granicą, tak w obszarze sztuk, jaki i wszelkich dziedzin zajmujących się badaniem tych zjawisk.

Akademia jest uczelnią, na której od początku jej istnienia przełamano stereotypy i uprzedzenia. Na Akademii od zawsze studiowały kobiety, a w okresie między-wojennym nie wprowadzono na niej zasad segregacji rasowej. Nasi wykładowcy i absolwenci przez 110 lat swoją twórczością artystyczną, projektową i naukową, podobnie jak ich koledzy z pozostałych szkół artystycznych wpływali pozytywnie na wizerunek naszego kraju na całym świecie. Ten wpływ całego środowiska artystycznego, plastyków, muzyków, konserwatorów, twórców teatralnych i filmowych na postrzeganie Polski w świecie jest nieporównywalny z żadną

inną dziedziną czy obszarem dyscyplin wykładanych na o wiele większych i lepiej dotowanych uczelniach. We wszystkich szkołach artystycznych w Polsce uczy się łącznie kilkanaście tysięcy młodzieży. O tej prawdzie stale należy pamiętać. Szkoły artystyczne są w porównaniu do uniwersytetów czy politechnik niewielkie, natomiast wpływ naszych wychowanków i pracowników na znaczenie, rozumienie i postrzeganie Polski na całym świecie jest nieporównywalnie większy niż wynikałoby to z przeliczników statystycznych, a także nakładów finansowych przeznaczonych na nasze funkcjonowanie. Mamy świadomość, że przeznaczeniem każdej wyższej uczelni artystycznej jest poza jej podstawowym zadaniem jakim jest dydaktyka, wyznaczanie celów w wymiarze ponad kulturowym, społeczno-cywilizacyjnym.

Otwierając nowe wydziały i kierunki: sztukę mediów, wydział teorii, katedrę mody i instytut zajmujący się problemami przestrzeni publicznej znacznie poszerzyliśmy obszar wykładanych dyscyplin i obszarów w których i jako uczelnia i środowisko staramy się określić nasze stanowiska. Rozszerzenie to wymusi w najbliższym czasie dyskusje o naszej roli w przestrzeni którą penetrujemy, wymusi dyskusje programowe o zmieniającej się w tej sytuacji roli uczelni. To konieczność określenia od nowa misji, sylwetki absolwentów nowo powstałych kierunków, uwarunkowań i wewnętrznych i zewnętrznych wywołanych tą nową sytuacją. Niewątpliwie potrzebne jest również stworzenie usankcjonowanych zapisami Senatu ASP forum dyskusyjnego nad zasadnością wystąpień dotacyjnych, ich ukierunkowaniem oraz kontrola ich realizacji.

ASP w Warszawie jest nowoczesną uczelnią artystyczną, która kontynuuje ponad stuletnie tradycje Warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Uczelnia jest szkołą elitarną; bo po pierwsze jest uczelnią stosunkowo niewielką dopuszczającą kandydatów na studia stacjonarne i studia niestacjonarne po etapowych egzaminach wstępnych, co niewątpliwie powoduje, że mamy do czynienia w trakcie studiów z grupą wyselekcjonowaną, a po drugie kształcimy artystów i projektantów, którzy z racji wykonywanych zawodów wchodzą w społeczny obieg elity intelektualnej kraju.

Wizja to pojęcie oznaczające koncepcję pożądanego obrazu przyszłości, organizację pożądanego miejsca w konkretnym otoczeniu bez szczegółowego określenia środków osiągnięcia zamierzonego celu.

Jaki może być ten pożądaný obraz uczelni artystycznej w przyszłości? Artystyczne szkoły publiczne, w tym akademie w Warszawie są utrzymywane z budżetu państwa. Nie mamy jakichkolwiek przesłanek, by przypuszczać, że ta sytuacja, ulegnie zmianie. A więc zasadnicze decyzje dotyczące dotowania szkolnictwa artystycznego będą zapadały poza naszym środowiskiem, a tym bardziej poza jedną uczelnią. Studia artystyczne są stosunkowo drogie, na jednego studenta przypada więcej pracowników dydaktycznych niż w szkołach innego typu, do studiowania uczący się potrzebuje więcej powierzchni niż student uniwersytecki, sprzęt potrzebny dzisiaj do prowadzenia zajęć, szczególnie na wydziałach projektowych i konserwacji jest coraz doskonalszy, ale i droższy. Jaką mamy pewność, że w nieprzewidywalnej

sytuacji ekonomicznej, nakłady na szkolnictwo artystyczne nie spadną? Okres który w ciągu ostatnich 5 lat umożliwił realizację wielu inwestycji, być może minie. Utrzymanie nowych, a w przypadku ASP w Warszawie dwóch nowych budynków, będzie nas zmuszał do pokrywania zwiększonych kosztów eksploatacyjnych.

Wizja szkoły dla każdego zespołu zarządzającego taką instytucją to koncepcja konieczności stałego jej rozwoju i doskonalenia i poszerzania oferty dydaktycznej. Co za tym idzie konieczność zwiększanie ilości kadry dydaktycznej i pracowników administracji, stała wymiana sprzętu. Uważam, że uczelnia warszawska nie jest zagrożona, nawet w sytuacji poważnego spadku populacyjnego roczników w najbliższych latach brakiem kandydatów. Funkcjonujemy w największej ludnościowo i najbogatszej aglomeracji i zapewne nie będziemy mieli w przewidywalnym czasie istotnej konkurencji w postaci uczelni oferującej tak szeroki wachlarz kierunków i specjalności. Można przypomnieć, że ASP obsługuje również całą centralną część ściany wschodniej kraju. Zagrożeniem mogą stać się szkoły państwowe otwierające kierunki pokrywające się z naszymi. W sytuacji kryzysowej ilość młodzieży wybierającą studia płatne spadnie i zagrożone mogą zostać wpływy ze studiów niestacjonarnych, ale to naszej uczelni, na której z tej formy nauki korzysta co czwarty student, nie jest problemem grożącym zapaścią finansową. Zagrozić tej jedynej do przyjęcia dla każdego kierującego instytucją wizji rozwojowej, może stać się ograniczenie środków na realizację wyznaczonych programowo celów. A na taką sytuację kształtujący propozycje na tym poziomie nie mają wpływu.

Zgodnie z opracowaniami firm doradczych konieczne staje się szersze otwarcie szkoły na kontakty zewnętrzne, na stworzenie przy pomocy siły środowiskowej jaką tworzą jej pracownicy i absolwenci liczącego się miejsca jako instytucji kultury. Instytucji, która działa nie tylko w obszarze dydaktyki, ale jej funkcjonowanie jest zespołem całego spektrum działań kulturotwórczych, opiniotwórczych, naukowych, wystawienniczych, wydawniczych, badawczych, marketingowych i popularyzacyjnych. To zakładana współpraca z władzami regionu, z innymi placówkami kultury, z innymi szkołami i w Warszawie i w Polsce i w Europie. To współpraca na styku sztuki z przemysłem, rozpoczęcie działalności usługowej w wielu dziedzinach: usług konserwatorskich, projektowych, badawczych dla władz samorządowych w całym regionie, wreszcie na poszerzeniu rodzajów szkoleń dla bardzo różnych grup społecznych i zawodowych. Niewątpliwie nigdy nie zaistnieje sytuacja, by szkolnictwo artystyczne postawione na tak wysokim poziomie (to w przypadku warszawskiej ASP przekroczenie minimum programowego na większości kierunków o 100%, co zmusza nas do elastycznego naliczania punktacji ECTS, tak, by nie stracić ustalonego poziomu uczenia) dotowało się same. Żaden inwestor prywatny w Polsce ani nie wspomógł w znaczący sposób ani nauki, ani szkolnictwa, ani twórczości artystycznej.

W omawianiu rozdziału „wizja” (wg opracowań doradczych) należy wspomnieć o wspomnieniu budowania poziomu uczenia poprzez rozbudowywanie systemu akredytacji, przez kontrolę ewaluacji jakości kształcenia, kontrolę poziomu badań i

kontrolę zasadności proponowanych projektów. Cały ten obszar opracowań dotyczących wpływu tych zarządzeń na szkolnictwo wyższe, a w szczególności na szkolnictwo artystyczne budzi opór. Sztuka nie podlega rozwojowi w sposób prosty i jej zmian stylistycznych porównywać z rozwojem technologicznym czy naukowym. Katedry gotyckie nie są gorszymi produktami niż współczesne dworce projektowane przez największych nawet architektów. Obrazy Boscha nie są gorsze niż obrazy Bacona, a wiersze Mickiewicza nie są gorsze od wierszy Grochowiaka. Również metoda nauki sztuk nie ulega od dłuższego czasu specjalnym zmianom. Funkcjonuje system uczenia: mistrz – uczeń. Stąd na jednego wykładowcę nie może, jak to się może dzieć na wydziałach humanistycznych przypadać więcej niż kilkunastu studentów. Uczenie większej ilości młodych ludzi w szkolnictwie artystycznym ma między innymi na celu wyszukanie tych najlepszych. To właśnie oni wygrają Konkursy Chopinowskie i to oni będą wystawiali swoje prace w nowojorskim Muzeum Sztuki Nowoczesnej.

Uczelnie, poddając się kolejnym zmianom ustawowym, wbrew zapewnieniom twórców tych reform nie są w stanie zadowolić reformatorów. Są to zmiany permanentne i dziejące się stale, a końca ich nie widać. Nie poszerzają one autonomii uczelni, bo nie to jest przyczyną ich wprowadzania. Raczej ją ograniczają. Przyczyną tych zabiegów w kilku dziedzinach życia społecznego, w tym w szkolnictwie wyższym, jest wizja urzędniczego porządku i tabelowej sprawdzalności. Kadra akademicka nie jest i w najbliższym czasie nie będzie opłacana na tyle godnie, by nie szukać zarobków u więcej niż u jednego pracodawcy. Nie ma nic dziwnego w tym, że elita intelektualna potrzebuje więcej pieniędzy na godne przeżycie swojego czasu niż inne grupy społeczne. Oni co innego kupują i ten produkt, który jest potrzebny do funkcjonowania zawodowego uczonym i artystom kosztuje. Ten produkt to wiedza, to stałe jej weryfikowanie, to możliwość i konieczność realizacji naukowej lub, jak w przypadku uczelni artystycznych, twórczość. Czy w przyszłości będzie można liczyć na zmianę wieloletowości kadry uniwersyteckiej, która pomimo zapewnień ustawodawców zbija poziom każdej szkoły wyższej w dół?

Należy zapisać następujące konstatacje wynikające z dostępnych materiałów pomocniczych i ducha ustawy. Dążąc do utrzymania wysokiego poziomu prowadzonych prac dydaktycznych, artystycznych i naukowych, a także mając na uwadze rozwój i realizację misji uczelni strategia uczelni obejmuje następujące obszary:

Nauczanie: wdrażanie podstaw programu kształcenia przez całe życie LLP (Long Life Programme) i dostosowania prowadzonej dydaktyki do potrzeb procesu bolońskiego, położenie nacisku w kształceniu na umiejętności praktyczne wymagane na rynku pracy zgodnie z zasadami Krajowych Ram Kwalifikacji i określenie mierzalnych efektów kształcenia, stałe kontrolowaną dbałość o jakość kształcenia, a to poprzez zapewnienie odpowiedniej kadry i ciągłe dostosowywanie programów kształcenia do potrzeb otoczenia zewnętrznego i oczekiwań kandydatów, wreszcie

poprawa warunków studiów – stała modernizacja bazy lokalowej i wyposażenia na potrzeby dydaktyki.

Naukę: promowanie zaangażowania pracowników uczelni w działalność artystyczną, naukową i badawczą, tworzenie warunków do rozwoju artystycznego i naukowego kadry uczelni – zwiększanie puli środków przeznaczonych na prowadzenie działalności artystycznej, naukowej i rozwój młodej kadry, promocja ich dokonań, poprawa warunków prowadzenia ich pracy naukowej i twórczej – modernizacja bazy lokalowej i wyposażenia na potrzeby działalności kadry w zakresach możliwych do realizacji.

Oddziaływanie zewnętrzne ASP: współpraca z lokalnym otoczeniem społeczno - gospodarczym w związku z działalnością uczelni, a więc działalność wystawiennicza, projektowa, usługi konserwatorskie, pomoc organizacjom pozarządowym, dydaktyka, działalność naukowa, twórcza, promocja dokonań uczelni, promocja kadry w kraju i zagranicą, promocja działalności wystawienniczej i wydawniczej, aktywna współpraca z krajową i międzynarodową społecznością akademicką, szkołami artystycznymi i pozostałymi szkołami wyższymi.

Należy jednak mieć nadzieję, że w przyszłości rzeczywiście będzie możliwość precyzyjniejszego kształtowania drogi zawodowej przez studenta. Mam nadzieję, że obecna reforma za jakiś czas i przynajmniej na jakiś czas, da możliwość tworzenia na uczelni nowych kierunków wyprofilowanych przez możliwości techniczne, politykę i rynek. Otwierając kolejne wydziały, w tym wydział którego zadaniem będzie kształcenie wyspecjalizowanej kadry wspomagającej swoimi umiejętnościami tworzenie bazy dla działań artystycznych i kulturowych na terenie całego kraju, staramy się więc wpłynąć w najbliższej przyszłości na rozwój rynku którzy obecnie obsługują nasi absolwenci. Nowe wydziały i nowo powołany instytut mają za zadanie budowanie nowej, koniecznej w dzisiejszych realiach strategii działań w obszarach dotąd przez uczelnię jedynie w niewielkim stopniu penetrowanych – tworząc produkty naukowe, wypracowując wyprofilowane strategie działań z myślą o całym obszarze teorii i działań praktycznych dotyczących szeroko rozumianej kultury wizualnej.

Strategia to proces przygotowywania i prowadzenia działań zmierzających do realizacji pożądanego celu, zakładając wpływ na ten proces istniejących warunków. Należy założyć czas, w którym przewidywana strategia ma być realizowana. Rozumiem, że założono prognozowanie na lat 30.

W sytuacji uczelni warszawskiej podstawowymi elementami, które wpłyną na przewidywany i być może pozytywny rozwój wydarzeń to:

- uzyskanie prawa własności do wszystkich użytkowanych nieruchomości,
- zakończenie rozpoczętych inwestycji,
- reforma programowa podstawowych jednostek dydaktycznych która umożliwi im rozwój i dostosuje je do zmieniających się wymagań rynkowych,
- doprowadzenie podstawowych jednostek do pełnej przewodowości,
- doprowadzenie do zakończenia prac nad studiami trzeciego stopnia na większości

wykładanych kierunkach,

- podnoszenie jakości kadry poprzez możliwość wymiany międzynarodowej i pomiędzy uczelniami między innymi poprzez otwieranie pracowni gościnnych,
- założenie, że wpływy z budżetu państwa nie będą malały, lub nie będą utrzymywały się na stałym poziomie poniżej stopy inflacyjnej,
- intensyfikacja wystąpień o środki celowe na wszystkich możliwych kierunkach,
- stałe otwieranie uczelni na kontakty zewnętrzne: szeroko rozumiane środowisko artystyczne, inne szkoły plastyczne, szkoły skupione w KRUA, władze lokalne wszystkich szczebli, instytucje pozarządowe, środowiska zarządzające sektorem gospodarki,
- uzupełnianie sprzętu potrzebnego do intensyfikacji i unowocześnienia procesu dydaktycznego,
- stała promocja dokonań szkoły, stała analiza kosztów, stała kontrola przepływu informacji wewnątrz i na zewnątrz szkoły,
- śledzenie ścieżek karier absolwentów uczelni i korygowanie dzięki tak nabytej wiedzy ilością miejsc na specjalnościach i zmianami programów.

Długoterminowe prognozowanie jest obarczone brakiem danych spowodowanym sytuacją nieprzewidywalności rozwoju sytuacji tak gospodarczej, politycznej jak i cywilizacyjnej w perspektywie kilkudziesięcioletniej, a co za tym idzie rozwoju gospodarczego, cywilizacyjnego, sytuacji szkolnictwa wyższego i wysokości dotacji na kulturę. Taki brak pewności pociąga za sobą skutki „domina” niekompetentności wpływające na wszystkie omawiane obszary.

Co może być przyczyną zapaści poziomu nauczania na ASP w Warszawie, w innych szkołach artystycznych, w całym szkolnictwie wyższym w dobie kryzysu? Wydaje się, że istnieją trzy podstawowe zagrożenia, które mogą uniemożliwić realizację przewidywanej strategii.

Kryzys finansowo - gospodarczy, pauperyzacja społeczeństwa, brak środków na kształcenie dzieci przez coraz większą grupę społeczną, zmniejszające się dotacje na szkolnictwo, a szczególnie na kulturę. **Naszym obowiązkiem będzie przeciwdziałanie takim trendom. Z dotychczasowej praktyki wiemy jakie mamy w tym zakresie możliwości.**

Kryzys wartości, zapewne przyczyna kryzysu wymienionego w poprzednim akapicie. W przypadku sztuki kryzys ten powoduje trudności w ustalaniu reguł koniecznych w ustalaniu kryteriów oceny. Zagubienie wśród nieskończonej ilości możliwych do obrony rozwiązań w niektórych dyscyplinach utrudnia naukę i stawia ucznia w sytuacji niepewności i co do oceny przekazywanych mu wartości i braku uznawanych przez całe środowisko autorytetów. **Naszym obowiązkiem jest więc stworzenie bazy naukowo badawczej, tak by móc podjąć próbę określenia tych zagrożeń w obszarze sztuk plastycznych. Ponieważ są one jedynie fragmentem całego obszaru kultury, a nawet cywilizacji, winna to być próba, naturalnie w ramach**

naszych możliwości i potencjału, współpracy ze wszystkimi ośrodkami, które takie badania prowadzą.

Kryzys sensu, stałe i permanentne zmiany przepisów i zaleceń, powodujące nieustanne kolizje pomiędzy działającymi i obudowanymi przepisami wykonawczymi ustawami, ustawami wprowadzonymi, ale jeszcze nie zinterpretowanymi jednoznacznie i wreszcie przepisami wprowadzanymi, do których winniśmy się dostosować, ale są one jeszcze w trakcie opracowania. **Naszym obowiązkiem jest naturalnie wypełnianie konieczności ustawowych, jednak winna to być również próba uczestnictwie w dialogu pomiędzy środowiskiem artystycznym, środowiskiem reprezentującym całe szkolnictwo wyższe a instytucjami które za ten zalew niechlujnych ustaw odpowiadają.**

P.S. Opracowana strategia powinna być dopracowana i uzupełniona przez następnego rektora uczelni. Wydaje się to oczywiste i konieczne. Dlatego też nie uznałbym tego zapisu za ostateczny i oddałbym jego końcową redakcję następnemu przewodniczącemu Senatowi ASP.

Prof. Ksawery Piwocki

Rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

Warszawa, marzec 2012